

Terrorysta dyrektorem brytyjskiej podstawówki

21 kwietnia 2014

Ekstremista, który wyszkolił organizatora zamachów terrorystycznych w Londynie w 2005 roku, dostał pozwolenie otwarcia islamskiej szkoły podstawowej.

Mowa o Sajeelu Shahidzie (38), który nawoływał do przemocy wobec brytyjskich żołnierzy oraz prowadził obóz szkoleniowy w Pakistanie, gdzie terroryści uczyli się konstruować bomby.

Wychowany w Wielkiej Brytanii dżihadysta, po atakach z 11 września spędził kilka lat w Pakistanie, gdzie prowadził tamtejszy oddział brytyjskiej grupy ekstremistycznej Al-Muhajiroun, która jest oficjalnie zakazana w UK. Jednym z jego „absolwentów” był Mohammed Siddique Khan, który 7 lipca 2005 roku poprowadził grupę czterech zamachowców-samobójców do ataku terrorystycznego w Londynie, zabijając 52 osoby. Mimo że Shahid był znany brytyjskim służbom bezpieczeństwa, po powrocie do Wielkiej Brytanii otrzymał pozwolenie utworzenia niezależnej szkoły podstawowej. Tam prowadził zajęcia i zatrudnił swojego brata – który również ma na swoim koncie epizod z ekstremizmem.

Były doradca rządu w zakresie zwalczania terroryzmu, Lord Carlile, stwierdził: „Jest to niepokojące, że taka osoba może prześlizgnąć się przez sieć i uruchomić szkołę. Ludziom, którzy byli zaangażowani w działalność terrorystyczną, w dowolnym miejscu na świecie, nie należy zezwolić na prowadzenie szkół, o ile nie ma wyraźnego dowodu, iż odrzucili poglądy skierowane ku terroryzmowi”. Ministerstwo Edukacji orzekło, że „w trybie pilnym” rozpatrzy przypadek Shahida, który to przypadek, zdaniem krytyków, ujawnia brak kontroli nad potencjalnie niebezpiecznymi osobami prowadzącymi szkoły w Wielkiej Brytanii.

Dokumenty, do których dotarła brytyjska gazeta „Mail on Sunday” pokazują, że Shahid, używając pseudonimu Abu Ibrahim, był zarejestrowany jako dyrektor oraz właściciel szkoły podstawowej „Ad-Deen” w Ilford w hrabstwie Essex. Prawdopodobnie otworzył szkołę w 2009 roku i nauczał tam Koranu 54 uczniów w wieku od trzech do jedenastu lat. Jego placówka działała przez pięć lat, pomimo powołania w 2010 przez Ministerstwo jednostki, która miała uniemożliwić prowadzenie szkół osobom z historią działań ekstremistycznych prowadzenia szkół.

W grudniu 2001 Shahid powiedział w wywiadzie dla brytyjskiej gazety: „My, pakistańska armia, marynarka wojenna oraz lotnictwo powinniśmy walczyć z siłami USA i Wielkiej Brytanii, które zabijają naszych muzułmańskich braci i siostry w Afganistanie. Dla nas rządy USA i Wielkiej Brytanii to najwięksi terroryści na świecie”. Shahid ma nawet swój profil na [Wikipedii](#) opisujący jego powiązania z Al-Muhajiroun, założoną przez Omara Bakri Mohammeda. Właśnie Bakri w 2001 wysłał Shahida i jego starszego brata Adeela, również członka Al-Muhajiroun, do Pakistanu w celu utworzenia tam oddziału grupy.

W 2005 roku bracia Shahid zostali aresztowani na trzy miesiące przez siły bezpieczeństwa w Pakistanie pod zarzutem powiązań z Al-Kaidą. Według służb bezpieczeństwa, Sajeel Shahid był „na radarze” brytyjskiego MI5 od momentu wydalenia z Pakistanu i powrotu do Wielkiej Brytanii. Jednak po uznaniu, że nie stwarza zagrożenia dla bezpieczeństwa narodowego, spadł na koniec listy priorytetów wywiadu. Nigdy nie został oskarżony o jakiegokolwiek przestępstwa na tle terroryzmu.

Autor: Anonim

Na podstawie: www.dailymail.co.uk

Źródło: [Euroislam](#)